

WZRSTAĆ WE WSPÓLNOCIE MIĘDZY WSZYSTKIMI

1

2011

SŁOWO ŻYCIA

"Jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich wierzących. Żaden nie nazywał swoim tego, co posiadał, ale wszystko mieli wspólne"

(Dz 4,32).

Pójście w głąb...

Największą przeszkodą w jedności jest nasz indywidualizm, nasze przywiązanie do własnych pojęć, sposobu widzenia rzeczy i osobistych upodobań.

Nasz egoizm buduje bariery, którymi odgradzamy się, odrzucając tych, którzy się od nas różnią.

Co o tym sądzisz...

### Jak będziemy żyli Słowem Życia?

Podkreśla ono komunie i jedność, tak bardzo zalecaną przez Jezusa: dla jej urzeczywistnienia Jezus podarował nam Swego Ducha.

Przeczytaj w Dziejach Apostolskich (rozdz. 2) o życiu pierwszej wspólnoty chrześcijańskiej



Belgia

Byłoby nonsensem, gdybyśmy na przykład chcieli być zjednoczeni z Jezusem, a równocześnie byli podzieleni między sobą, postępując egoistycznie, idąc każdy swoją drogą, osądzając się wzajemnie czy nawet wykluczając kogoś z nas.

**Potrzebne jest więc nowe nawrócenie do Boga, który chce, byśmy byli zjednoczeni.**

Słowo to pomoże nam także lepiej zrozumieć sprzeczność, jaka istnieje między wiarą chrześcijańską a egoistycznym korzystaniem z dóbr materialnych. Pomoże nam zrealizować – w granicach naszych możliwości – autentyczną solidarność z potrzebującymi.

Starajmy się więc – słuchając głosu Ducha Świętego – wzrastać w tej komunii na wszystkich płaszczyznach. Przede wszystkim na płaszczyźnie duchowej – przewyciężając zarodki podziałów, które każdy z nas w sobie nosi.



Portugalia

[www.teens4unity.net](http://www.teens4unity.net)

Tak jak to zdarzyło się: Elżbieta – Kamerun

Pewnego razu ja i moje 4 siostry zostałyśmy same w domu, bo mama musiała pojechać do innego miasta. Przed wyjazdem przygotowała nam jedzenie, polecając abyśmy tak nim gospodarowały, by wystarczyło do jej powrotu. Pierwszego dnia zapukała do drzwi pewna pani. Niektóre z moich sióstr chciały jej kazać odejść, ale ja zaprosiłam ją, aby zjadła z nami obiad. Ostatniego dnia przed przybyciem mamy okazało się jednak, że pożywienie skończyło się i nie miałyśmy nic do jedzenia. Właśnie wtedy zapukała do nas znowu ta sama pani co pierwszego dnia, a ja nie miałam jej nic do zaoferowania. Ale ona mi powiedziała, że tym razem to ona przyniosła nam pożywienie. Czy możecie sobie wyobrazić moją radość, gdy mama usłyszawszy o naszej przygodzie powiedziała: "Jeśli nie dzielcie się, nie jesteście moimi córkami!". Moje siostry przeprosiły mnie, uznając że była to dla nich lekcja.

### Zabawa & Nauka

Co łączyło uczniów Jezusa?

Co przychodzi ci na myśl po przeczytaniu tego doświadczenia?

Jaką akcję solidarności możemy zrobić w tym miesiącu?

NASZE DOŚWIADCZENIA ZE ŚWIATA